

KS. ADAM MŁYNARCZYK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**DYREKTYWY SĘDZIOWSKIEJ OCENY
MATERIAŁU DOWODOWEGO
W SPRAWIE O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA.
GŁOSA DO WYROKU ROTY RZYMSKIEJ C. SALVATORI
Z DNIA 6 LIPCA 2012 R.**

Słowa kluczowe: dobro potomstwa, dowód, nieważność małżeństwa, Rota Rzymska, wyrok

1. Wstęp. 2. Rozwój sprawy. 3. Motywy prawne. 4. Motywy faktyczne. 5. Zakończenie

1. WSTĘP

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dla sądów kościelnych rozpoznających sprawy o nieważność małżeństwa, jurysprudencja Trybunału Roty Rzymskiej – z woli Najwyższego Prawodawcy – stanowi relewantną pomoc w zakresie kształtowania jednorodnego orzecznictwa w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym. W niniejszym opracowaniu w sprawie nieważności małżeństwa zostanie dokonana analiza wyroku zredagowanego przez audytora Trybunału Roty Rzymskiej Davide Salvatori (pozostałymi sędziami orzekającymi w kolegium byli Pio Vito Pinto i Maurice Monier). Jako *caput nullitatis* rozpatrywano wadę zgody, spowodowaną wykluczeniem dobra sakramentu i potomstwa przez mężczyznę, będącego w sprawie powodem.

2. ROZWÓJ SPRAWY

Strony poznały się w 1990 r. i w przeciągu tego roku nawiązały relację narzeczeńską. Według oświadczeń powoda, związek nie był szczęśliwy, lecz mężczyzna

trwał w nim z racji na fakt, że narzeczona była „słabego charakteru”, a obecność u jej boku mężczyzny dawała jej poczucie bezpieczeństwa. Strony zawarły małżeństwo 26 czerwca 1995 r., jednak wspólne życie trwało jedynie dwa i pół roku. Małżonkowie nie mieli potomstwa. W lipcu 1998 r. od kompetentnej władzy świeckiej uzyskali separację „od łoża i stołu”¹.

W celu odzyskania swojej wolności na gruncie kościelnym mężczyzna złożył skargę powodową do Trybunału regionu Lacjum, kompetentnego z racji na miejsce celebracji zaślubin. Formuła wątpliwości dotyczyła wykluczenia dobra potomstwa i sakramentu po stronie mężczyzny. Przeprowadzenie procesu doprowadziło do wydania wyroku negatywnego, czyli uznającego, że nie została udowodniona nieważność małżeństwa z żadnego ze wskazanych tytułów². Powód złożył apelację od wyroku do Trybunału Roty Rzymskiej, gdzie dekretem ustalono formułę wątpliwości, obejmującą te same tytuły nieważności. Po przeprowadzeniu uzupełniającej instrukcji został wydany wyrok, będący przedmiotem niniejszego opracowania³.

3. MOTYWY PRAWNE

Audytory rozpoczął argumentację prawną od przypomnienia definicji instytucji małżeństwa oraz jej przyczyny sprawczej. „Małżeństwo jest nierozdzielalnym przymierzem, przy pomocy którego mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu ustanowienia wspólnoty całego życia, która z natury swojej jest ukierunkowana na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa”⁴. Takie określenie stanowi kompilację norm określonych w kan. 1055 § 1 i 1057 § 1 KPK/83. Jednocześnie wskazuje, czym jest – według Prawodawcy – zgoda małżeńska, powołując się na kan. 1057 § 2 KPK/83.

Może się jednak zdarzyć, że wewnętrzna wola nie jest tożsama z jej zewnętrzną manifestacją. Sytuację taką nazywa się symulacją konsensu małżeńskiego. Doktryna wypracowała rozróżnienie między symulacją całkowitą (gdy nupturient chciał, by nie zaistniało małżeństwo w ogóle) oraz częściową (gdy wola podmiotu była ukierunkowana na małżeństwo pozbawione jakiegoś esencjalnego elementu)⁵. Salvatori,

¹ Por. Sent. c. Salvatori, Romana [dalej: Sent. c. Salvatori], n. 1, Decisiones seu sententiae selectae inter eas quae anno 2012 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae, vol. CIV, [dalej: RRD 104 (2012)], 210.

² Por. Sent. c. Salvatori, n. 2, RRD 104 (2012), 211.

³ Por. tamże.

⁴ Por. Sent. c. Salvatori, n. 3, RRD 104 (2012), 211: „*Matrimonium irrevocabile est foedus, quo vir et mulier sese mutuo tradunt et accipiunt ad constituendum consortium totius vitae, quod indole sua naturali ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatur*”.

⁵ Valerio Andriano podkreśla, że taka nomenklatura nie jest do końca poprawna. „Kiedy zostaje wykluczony istotny przymiot lub istotny element konstytutywny, ma miejsce uszczuplenie konsensu, niepoprawnie nazywane symulacją częściową”. Por. V. Andriano, *Normativa canonica sul matrimonio e la riforma del processo di nullità*, Città del Vaticano 2016, 130. Na temat terminologii por. P.J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095–1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. z hiszp. S. Świaczny, Warszawa 2002, 255–257.

odwołując się do normy kan. 1101 § 2 KPK/83, podkreśla, że udowodnienie symulacji jest bardzo trudne, ponieważ konieczne jest wykazanie istnienia aktu wewnętrznego, przeciwko któremu Prawodawca zawarł w kodeksie dwa domniemania prawne, mianowicie tzw. *favor matrimonii* (kan. 1060 KPK/83) i zgodność aktu woli z zewnętrznym jej wyrażeniem (1101 § 1 KPK/83)⁶.

W tym miejscu warto nadmienić, że domniemania, czyli prawdopodobne przypuszczenia o rzeczy niepewnej (por. kan. 1584 KPK/83), dzielą się na prawne i faktyczne, a z pierwszej grupy wyodrębnia się zwykłe i kwalifikowane. Zwykłe dopuszczają dowód przeciwny, a kwalifikowane wymagają wykazania nieprawdliwości faktu, na podstawie którego domniemanie zostało wysnute⁷.

Sędzia rotalny podkreśla: „aby obalić wspomniane wyżej presumpcje, należy wykazać, że symulujący dobra augustyńskie – w tej sprawie dobra sakramentu i potomstwa – wykluczył je pozytywnym aktem woli, który można określić formułą «chcę nie», nie zaś «nie chcę»”⁸.

W dalszej części sentencji Auditor wskazuje na elementy, które wchodzą w skład schematu dowodzenia faktu symulacji dokonanej przez nupturienta, wskazując na bezpośrednie i pośrednie dowody. Wart podkreślenia jest fakt, że Salvatori wskazuje, iż w ocenie dowodów fakty są wymowniejsze od słów⁹, co należy zinterpretować jako wskazanie, iż do rzetelnego zbadania materiału dowodowego potrzebny jest proces weryfikacji spójności wszystkich oświadczeń zawierających się w materiale dowodowym z pozostałymi dowodami, które albo daną tezę wzmocnią, albo zadadzą jej kłam. Sędzia przypomina również, że w ogólnie przyjętej jurysprudencji tego Apostolskiego Trybunału na całokształt dowodów składa się przyznanie się domniemanego symulanta dokonane w czasie niepodejrzanym wobec wiarygodnych świadków, potwierdzenie tego faktu w sądzie dokonane przez tychże, słaba przyczyna skłaniająca do zawarcia małżeństwa wraz z silną przyczyną symulacji, zarówno bliższą i dalszą, oraz okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące mu i następujące po nim¹⁰.

⁶ Sent. c. Salvatori, n. 5, RRD 104 (2012), 211: „*Agitur in casu de simulato consensu, perdifficili probatu, quoniam internus est actus qui contra se duas habet iuris praesumptiones, favorem nempe matrimonii (can. 1060) et illam can. 1101, § 1 iuxta quam internu animi consensus habendus est conformis verbis vel signis in celebrando matrimonio adhibitis*”.

⁷ Por. W. Góralski, *Domniemania prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku*, *Ius Matrimoniale* 10 (16) 2005, 120.

⁸ Sent. c. Salvatori, n. 6, RRD 104 (2012), 211–212: „*Ad praefatas praesumptiones superandas demonstrari oportet simulantem bona augustiniana – in casu bona sacramenti et prolis – exclusisse positivo voluntatis actu, qui sub formula «velle non», non autem «nolle», describi solet*”.

⁹ Tamże, 212: „*Positiva exclusio [...] demonstratur, quod elementis directe et indirecte probantibus constituitur atque pernoto brochardo «verbis facta sunt eloquentiora» collustratur. Itaque in probationibus examinandis inquirenda sunt facta quae positivam simulationem demonstrare et probare possint*”.

¹⁰ Sent. c. Salvatori, n. 7, RRD 104 (2012), 212: „*Probationes in casu simulationis a iurisprudencia rotali perhiberi solent secundum pernota lineamenta probatoria: confessio simulantis extraiudicialis insuspecto tempore testibus fide dignis patefacta; iudicialis confirmatio per testes; debilis causa nubendi, quae ansam causae simulandi formationi dedit; debita ac proportionata causa simulandi remota et proxima; circumstantiae matrimonio antecedentes, concomitantes et subsequentes*”.

Jako pierwszy z elementów, stanowiących materiał dowodowy w sprawie Salvatori, wskazuje na oświadczenia stron. Podkreśla, że to pierwszy krok do uzyskania pewności moralnej i z tej racji obecnie obowiązujące prawodawstwo przypisuje mu wielką wagę (powołuje się przy tym na kan. 1679 i 1536 KPK/83)¹¹. Może się jednak zdarzyć, że jedna ze stron w swych oświadczeniach nie będzie mówić prawdy. „Dlatego też roztropny sędzia – wskazuje Audytor – zobligowany jest sprawdzić wiarygodność stron *ex actis et probatis* podczas przesłuchiwanie świadków, mając na uwadze także ich sposób postępowania w czasie procesu, który będzie miał wpływ na ocenę dowodów”¹².

W dalszej części motywów prawnych analizowanego wyroku sędzia wskazuje na zmianę prawa odnoszącego się do zeznań stron i świadków, jaka dokonała się wraz z wejściem w życie Kodeksu Jana Pawła II¹³. Podkreśla, że „Strony związane

¹¹ Por. Sent. c. Salvatori, n. 8, RRD 104 (2012), 212. W tym miejscu konicznie wydaje się nadmienić, iż chodzi o przepis kan. 1679 w brzmieniu Kodeksu sprzed reformy dokonanej przez papieża Franciszka w Motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* z 15 sierpnia 2015 r.

¹² Por. tamże, „*I dicitur cordatus iudex in probationibus examinandis partium veridicentiam ex actis et probatis inquirere tenetur, prae oculis habens etiam eorum modum sese in processu gerendi qui probationum aestimatione influxum habebit*”.

¹³ Jakkolwiek zagadnienie ewolucji norm prawnych nie jest przedmiotem niniejszego opracowania, wydaje się w pełni uzasadnione – w celu zrozumienia wyводу Audytora Roty Rzymskiej – nakreślić, choćby w ogólności, zmianę, o której redaktor omawianej sentencji wspomina. Tak więc przytoczone kanony Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego stanowią: kan. 1743 § 1 Strony są zobowiązane udzielić odpowiedzi legalnie pytającemu sędziemu i zeznać prawdę, chyba że chodziłoby o przestępstwo przez nich samych popełnione. § 2 Jeśli strona, przesłuchana zgodnie z prawem, odmówi odpowiedzi, do sędziego należy ocena, jaką wartość ma odmowa, czy jest sprawiedliwa, oraz czy można ją przyrównać z przyznaniem się, czy nie. § 3 Strona, która powinna odpowiedzieć, jeśli w sposób niezgodny z prawem odmówi odpowiedzi, albo okazałoby się po zeznaniu, że skłamała, niech będzie ukarana odsunięciem od wykonywania aktów kościelnych na czas określony przez sędziego na podstawie okoliczności sprawy; a jeśli przed odpowiedzią złożyła przysięgę mówienia prawdy, świecki interdyktem osobowym, a duchowny suspensą niech będzie związany. Kan. 1755: § 1 Świadkowie są zobowiązani udzielić odpowiedzi legalnie pytającemu sędziemu i zeznać prawdę. § 2 Zachowując kan. 1757 § 3 n. 2, od tego obowiązku zwolnieni są: 1° Proboszczowie i inni kapłani w tym, co dotyczy spraw, które ukazane im zostały z racji świętej posługi, poza spowiedzią sakramentalną; władza świecka, lekarze, położne, adwokaci, notariusze i inni, którzy są zobligowani do zachowania tajemnicy z racji na wykonywany zawód. 2° Ci, którzy przez swoje zeznania obawiają się narazić siebie, swoich krewnych lub powinowatych wszystkich stopni linii prostej i drugiego stopnia linii bocznej na niesławę, niebezpieczeństwo lub inne, ciężkie niedogodności. § 3 Świadkowie, którzy zgodnie z prawem zapytani, świadomie potwierdziliby nieprawdę, albo prawdę zataili, niech będą ukarani według normy określonej w kanonie 1743 § 3; tą samą karą niech będą ukarani ci, którzy ośmieliliby się świadków lub biegłych skłonić do poświadczenia nieprawdy lub zatajenia prawdy przy pomocy darów lub obietnic lub w jakikolwiek inny sposób (tłumaczenie własne, na podstawie *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti pape XV auctoritate promulgatus*, Vaticanis 1956).

Obecne normy prawne wskazywane przez Ponensa to: Kan 1531 § 1. Strona, pytana zgodnie z przepisami prawa, powinna odpowiadać i ujawnić w całości prawdę. § 2. Gdyby odmówiła odpowiedzi, do sędziego należy ocena, jaki z tego można wyciągnąć wniosek, jeżeli chodzi o udowodnienie faktów. Kan. 1548 § 1. Świadkowie, pytani przez sędziego zgodnie z przepisami prawa, zobowiązani są wyjawiać prawdę. § 2. Z zastrzeżeniem przepisu kan. 1550 § 2 n. 2, z obowiązku udzielania odpowiedzi są zwolnieni: 1° duchowni, w odniesieniu do tego, co zostało im ujawnione z racji sprawowania świętej posługi; urzędnicy świeccy, lekarze, położne, adwokaci, notariusze i inni zobowiązani

są obowiązkiem wyjawienia całej prawdy (kan. 1531 § 1), a świadkowie zaś prawdy (kan. 1548 § 1). Nie wolno jednak stronom zakrywać prawdy ani tym bardziej kłamać; przystoi natomiast – na mocy poważnej przyczyny, jak na przykład kan. 1743 § 2 starego kodeksu stanowił – nie odpowiadać (kan. 1532 § 2); o tym co należy czynić sędzia zdecyduje na podstawie wiedzy oraz sumienia (kan. 1608). Z analogii prawa można przyznać to samo uprawnienie także świadkom¹⁴.

W dalszej części uzasadniania prawnego omawianego wyroku Ponens odwołuje się do dwóch alokucji Jana Pawła II do Roty Rzymskiej. Pierwszy passus pochodził z przemówienia z 1980 r. Papież mówił w nim, że „wszyscy biorący udział w procesie «powinni działać zgodnie z prawem, bez zdradzenia prawdy, co do której wierzą, że jest obiektywna, ani własnego sumienia»”¹⁵. Dzieje się tak, „ponieważ strony mają prawo «by nie być oszukanyymi przez wyrok o nieważności, który stoi w sprzeczności z istnieniem prawdziwego małżeństwa»”¹⁶.

Następnie Salvatori podkreśla, że „gdy strony i świadkowie wezwani przez obie strony są ze sobą w sprzeczności, rozwiązanie sprawy wydaje się tym trudniejsze, ale nie niemożliwe”¹⁷. Tym samym wskazuje na zadanie sędziego, który musi zrekonstruować stan faktyczny, uwzględniając spójność zeznań stron i świadków ze wszystkimi okolicznościami, które wynikają z akt sprawy. W opisie dyrektyw, którymi winien on się posługiwać, przytacza pokaźny fragment wyroku rotalnego zredagowanego przez Maurice Moniera: „W ocenianiu akt, przyznanie sądowe zawsze ma wielką wagę i sędzia nie powinien używać podejrzenia wobec wyznającego, jako metody, nawet jeśli mówi rzeczy korzystne dla swojego stanowiska, ponieważ taka metoda byłaby sprzeczna ze sprawiedliwością i godnością człowieka. W rzeczy samej, pomiędzy podejrzeniem całkowitym, pozbawionym racjonalnego fundamentu a przyjęciem bezkrytycznym wszystkich stwierdzeń znajduje się cnota roztropności, którą zawsze u sędziego prawo przewiduje podczas szacowania i osądzania”¹⁸.

4. MOTYWY FAKTYCZNE

Już na wstępie motywacji faktycznej Davide Salvatori stwierdza, że sprawa nie należy do łatwych oraz że w przypadku, gdy na podstawie dowodów nie można uzyskać pewności moralnej, należy zawyroковать na korzyść węzła małżeńskiego¹⁹.

do zachowania tajemnicy urzędowej, chociażby z racji udzielenia porady, w zakresie spraw objętych tą tajemnicą; 2° ci, którzy obawiają się, że z powodu ich zeznań może ich samych albo współmałżonka, albo bliższych krewnych lub powinowatych dotknąć zniesławienie, niebezpieczne szykany albo inne poważne zło.

¹⁴ Por. c. Salvatori, Romana, n. 9, RRD 104 (2012), 212.

¹⁵ Iohannes Paulus II, *Ad Tribunalis Sacrae Romanae Rotae Decanum, Praelatos Auditores, Officiales et Advocatos, novo Litibus iudicandis ineunte anno: de veritate iustitiae matre*, AAS 72 (1980), 174.

¹⁶ Iohannes Paulus II, *Ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte*, AAS 82 (1990), 875.

¹⁷ Por. c. Salvatori, Romana, n. 11, RRD 104 (2012), 213.

¹⁸ Por. c. Monier, sent. diei 26.01.2001, n. 8, RRD XCIII (2001), 109, cyt. za: c. Salvatori, Romana, n. 11, RRD 104 (2012), 213.

¹⁹ Por. c. Salvatori, Romana, n. 12, RRD 104 (2012), 213.

Dalej sędzia rotalny dokonuje zwięzłego podsumowania twierdzeń mężczyzny – powoda w sprawie. Wskazuje, że twierdzi on o sobie, iż jest człowiekiem o słabym charakterze i pomocnym usposobieniu²⁰. Nadto, gdy chodzi o przyczyny podjęcia i kontynuowania relacji z pozwaną, mężczyzna zeznaje, że nie pociągał go jej wygląd fizyczny ani charakter, lecz chęć niesienia jej pomocy²¹.

Kolejnym aspektem twierdzeń powoda była zbieżność jego słabego charakteru i okoliczności życia pozwanej, która sprawiła, że mężczyzna wszedł niejako w rolę opiekuna i czuł się zobowiązany wypełniać tę rolę²². Powód trwał w relacji narzeczeńskiej z racji na okoliczności wyżej opisane i wziął pozwaną za żonę jedynie z powodu poczucia litości wobec niej. Relacja narzeczeńska trwała pięć lat, w tym czasie podjęli wspólną pracę, co zacieśniło relację. Mężczyzna podkreślił, że ślub był niechcianą przez niego, lecz konieczną konsekwencją opisanych wyżej okoliczności. Podkreślił jednak, że wstąpił w związek małżeński z przekonaniem, że musi to zrobić, ale później będzie mógł odejść od swojej żony²³. Ponens syntetyzuje twierdzenia powoda odnośnie do swojej postawy w następujących słowach: „Ze względu na wszystkie przyczyny syntetycznie wykazane powód uważał, że wstąpił w związek małżeński z pozwaną z zamysłem, aby odejść i jednocześnie wykluczyć dobra sakramentu i potomstwa ze swego konsensu małżeńskiego”²⁴.

Następnym krokiem w rekonstrukcji stanu faktycznego było przedstawienie przez sędziego twierdzeń pozwanej. Pierwszą uwagą poczynioną odnośnie do jej zeznań jest konstatacja, że stoją one niemalże całkowicie w sprzeczności z tezami powoda. Podkreśla, że mężczyzna był otwartym, dobrym chłopakiem, a ich relację opisuje: „Nasz związek uczuciowy zawsze był przeżywany z myślą o przyszłym małżeństwie”, „Tommaso żywił do mnie te same uczucia, uważając mnie za kobietę swojego życia i okazywał mi to”²⁵.

Pozwana wypowiadała się również odnośnie do ujętych w formule wątpliwości tytułów nieważności: „Przy okazji kursu przedmałżeńskiego rozmawiałam z Tommaso o swoim pomysle na małżeństwo i podzielał moją wizję, ani on, ani ja nie mieliśmy mentalności rozwodowej”, „często pomiędzy nami mówiliśmy o naszych przyszłych dzieciach i o tym, do kogo będą podobne” i do relacji intymnych: „oczywiście byliśmy ostrożni, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że gdybym zaszła w ciążę, byłoby to bardzo mile widziane”²⁶.

²⁰ Por. c. Salvatori, Romana, n. 13, RRD 104 (2012), 213: „*Io all’epoca ero una persona estroversa, ben disposto verso il prossimo*” oraz „*ero interiormente fragile ed incapace di prendere all’occorrenza decisioni importanti*”.

²¹ Por. tamże, „*Non ero attratto da lei fisicamente né caratterialmente, ma fu la sua fragilità che mi fece venire la voglia ed il desiderio di assisterla e di stare vicino*”, „*il mio obiettivo [...] era [...] aiutarla ad essere autonoma*”.

²² Por. tamże, „*mi faceva soffrire il modo in cui vedevo che era trattata nella famiglia*”, „*mi disse che non dovevo lasciarla, che aveva tanti problemi che mai nessuno sino ad allora si era interessato alla sua persona così come avevo fatto io*”.

²³ Por. tamże.

²⁴ Por. c. Salvatori, Romana, n. 13, RRD 104 (2012), 214: „*Propter omnes rationes synthetice expositas Actor asserit se Conventam in uxorem duxisse cum animo ab illa descendendi et insimul excludendi bona sacramenti et proles a suo matrimoniali consensu*”.

²⁵ Por. c. Salvatori, Romana, n. 14, RRD 104 (2012), 214.

²⁶ Por. tamże, 214–215.

W kolejnym punkcie orzeczenia Salvatori wskazuje, że świadkowie przesłuchani na wniosek mężczyzny potwierdzają jednogłośnie jego twierdzenia, ci zaś, o których przesłuchanie prosiła pozwana, uwiarygodniają jej oświadczenia²⁷. Dalsza analiza zeznań świadków – inaczej niż zwykle to bywa – nie tyle polega na przytoczeniu okoliczności sprawy, ile na wykazaniu wewnętrznych sprzeczności w materiale dowodowym zarówno w samych twierdzeniach powoda, jak i w konfrontacji ich z zeznaniami innych osób. Ponens pokrótce przytacza słowa matki i siostry mężczyzny, odnoszące się do braku aprobaty jego zachowań, oraz świadków, którzy opisują go jako skłonnego do oszustwa i nieufnego.

Sędzia wskazuje, że twierdzenia powoda nie ostały się wobec analizy wewnętrznej i zewnętrznej: „To, co wyżej zostało wskazane odnośnie do zdolności Powoda do oszustwa, potwierdza się zarówno poprzez analizę jego zeznań, które są niestabilne wobec krytyk wewnętrznej i zewnętrznej, jak i przez jego sposób zachowania się w sądzie, które samo z siebie nie jest jasne”²⁸. Następnie redaktor wyroku podaje konkretne egzemplifikacje niespójności zeznań mężczyzny: „Na początku zeznaje: «muszę przyznać, że nie pociągała mnie fizycznie» i «potwierdzam, że nie byłem pociągnięty fizycznie i charakterologicznie», a później: «w tej sytuacji poza pociąganiem fizycznym wobec dziewczyny, czułem się jakby zobowiązany, by być blisko niej, ale jednocześnie odczułem, że nasze relacje nie przekroczyły poziomu pociągu fizycznego»²⁹. Niespójności te sędzia podsumowuje konstatacją, iż owe okoliczności miałyby niebagatelne znaczenie, ponieważ wskazują na przyczynę zawarcia małżeństwa i symulacji, gdyby tylko były zgodne z prawdą.

Redaktor wyroku wskazuje również, że oświadczenie powoda, który odniósł się do swoich zaprzysiężonych zeznań podczas kanonicznego badania przedmałżeńskiego, w zakresie akceptacji nierozzerwalności małżeństwa i dobra potomstwa, mówiąc, iż podyktowane one były jedynie okolicznościami i faktem, że gdyby zeznał inaczej, nie doszłoby do zaślubin, stanowi dowód na jego niewiarygodność. Przywołane w tym miejscu zostały również zeznania świadków³⁰.

Kolejnym elementem rekonstrukcji przez sędziego stanu faktycznego było zagadnienie rozdzielności majątkowej. Wskazał, że z jednej strony powód zeznał, iż chciał przyspieszyć ślub, by móc po wszystkim odejść od żony. Z drugiej jednak strony wykonywany przez niego zawód ubezpieczyciela generował niemałe zarobki. Jednocześnie świadkowie wskazali, że powód był człowiekiem przedsiębiorczym. Wobec tego fakt, że rozdzielności majątkowej zażądała pozwana nie wzmacniał tezy powoda o woli szybkiego zakończenia wspólnego życia po ślubie³¹.

Następnie sędzia rotalny wskazuje: „Zadziwieni są audytorzy turnusu wszystkimi świadkami wprowadzonymi przez powoda mówiącymi niemalże tymi samymi słowami, podczas gdy referują fakty i okoliczności o poważnym znaczeniu,

²⁷ Por. c. Salvatori, Romana, n. 15, RRD 104 (2012), 215.

²⁸ Por. c. Salvatori, Romana, n. 17, RRD 104 (2012), 215.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Por. tamże, 215–216.

³¹ Por. tamże, 216.

jak przede wszystkim przyczynę zaślubin i symulacji, chociaż instruktor inny był w pierwszej instancji, a inny w Rocie³². W dalszym ciągu argumentacji faktycznej ponens przytacza powtarzające się w zeznaniach świadków wyrażenia, konstatając, iż świadkowie wydają się podejrzani. Jednocześnie przy tej okoliczności dziwi, iż tylko jeden świadek i to dopiero na stopniu rotalnym wspomina, iż powód bał się, że gdyby zostawił swą narzeczoną, mogłaby sobie coś zrobić. Sędzia wskazuje, że jest to niebagatelna okoliczność dla sprawy i trudno o niej zapomnieć, a tymczasem nie mówi o niej nawet powód³³.

Ponens ego materiału dowodowego. W uzasadnieniu przytacza passus z wyroku pierwszej instancji: „Należy również zauważyć, że domniemany symulant mógł z własnej determinacji przynajmniej przesunąć ślub z powodu choroby ojca, czego jednak nie zrobił. Dlatego niezwykle trudno jest uwierzyć w decyzję obmyśloną przed ślubem i niezrealizowaną, gdy przedślubne okoliczności, takie jak poważna choroba jego ojca, mogły stanowić dobrą okazję w tym względzie³⁴. Wart podkreślenia jest również fakt, iż pozwana godziła się z możliwością przesunięcia w czasie celebracji małżeństwa wynikającą z choroby ojca powoda. Sędziowie podkreślają upór po stronie mężczyzny w dążeniu do zaślubin. Ponadto wskazują, że nie sposób pogodzić twierdzenia o braku pociągu fizycznego z podjęciem współżycia³⁵.

W uzasadnieniu faktycznym ponens odnosi się również do uwag przedwyrokowych zredagowanych przez obrońcę węzła małżeńskiego. Wskazuje, że można ją streścić stwierdzeniem, iż „deklaracje Powoda i jego krewnych w pierwszej i drugiej instancji nie wydają się całkowicie wiarygodne³⁶.

Kończąc argumentację *in facto* sędzia rotalny podkreśla, że twierdzenia powoda wydają się niedorzeczne i wręcz sprzeczne z logicznym rozumowaniem. Tymczasem, zgodnie z kan. 1526 § 1 KPK/83³⁷, ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi³⁸. Obowiązkiem zatem powoda było przedstawienie szeregu dowodów, które „przekonają”, a więc doprowadzą sędziego do pewności moralnej odnośnie do nieważności małżeństwa. Ponens zaznacza, że same twierdzenia nie są w sprawie wystarczające³⁹.

Wyrok kończy się dyspozycją, według której nie została w sprawie udowodniona nieważność małżeństwa ani z powodu wykluczenia dobra sakramentu, ani dobra potomstwa po stronie mężczyzny, będącego stroną powodową⁴⁰.

³² Tamże.

³³ Por. tamże.

³⁴ Por. c. Salvatori, Romana, n. 18, RRD 104 (2012), 216.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. c. Salvatori, Romana, n. 19, RRD 104 (2012), 217: „*Animadvertendum est Actoris et eius parentum declarationes in prima et in secunda instantia sumptas omnino credibiles non patere*”.

³⁷ Sędzia redagujący analizowany wyrok błędnie wskazał, iż powołuje się na dyspozycję „can. 1526, § 1, n. 1”, podczas gdy kanon 1526 § 1 KPK/83 nie dzieli się na mniejsze jednostki; te zaś znajdują się dopiero w § 2.

³⁸ Warto nadmienić, że ta kodeksowa dyspozycja jest bardzo bliska w brzmieniu regule z Digestów Justyniańskich (D.22,3,2).

³⁹ Por. c. Salvatori, Romana, n. 20, RRD 104 (2012), 217: „*thesis Actoris [...] absone sane videtur et rectae ratiocinationi contraria*”, „*onus probandi incumbit ei qui asserit (cf. can. 1526, § 1, n. 1) et iudicibus ab Actore erat per probationes in se et inter se cohaerentes, non per simplices adsertiones*”.

⁴⁰ Por. c. Salvatori, Romana, n. 21, RRD 104 (2012), 217: „*Nos infrascripti Patres Auditores de*

5. ZAKOŃCZENIE

Analizowany w niniejszym opracowaniu wyrok Roty Rzymskiej jest nader interesujący. Choć dotyczy tytułu nieważności małżeństwa, który wcale nierzadko pojawia się w sądach kościelnych, to swoją strukturą odbiega nieco od klasycznych sentencji pojawiających się w podobnych sprawach.

Pierwszym zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę jest argumentacja części *in iure*. Chociaż punkty wyroku 4–6 określone są w prezentacji sentencji jako *Essentialia elementa quoad exclusionem boni sacramenti et prolis*, na próżno szukać w nich dywagacji na temat tego, co zawiera się o obrębie desygnatów pojęć *dobro potomstwa* czy *dobro sakramentu*. Zamiast tego czytelnik odnajdzie tam jedynie wręcz lakoniczne uwagi odnoszące się do przyczyny sprawczej małżeństwa, pojęcia tzw. symulacji i jej udowodnienia.

Po wtóre, niebagatelną część argumentacji prawnej stanowią rozważania dotyczące schematu dowodzenia symulacji (*De mediis probationis iuxta iurisprudentiam rotalem*), prawdomówności stron sporu (*Veridicentia urtiusque partis primum est fundamentum totius ratiocinationis syllogismi probatorii, De necessitate veritatem fatendi in iudicio paresertim in causis matrimonialibus*). Ponens nie szczędzi uwag dotyczących zadań sędziego, którego zadaniem jest ocena materiału dowodowego w sytuacji, gdy materiał dowodowy dostarcza też pozostających ze sobą w sprzeczności (*Quid agendum est cum partes inter se dimicent, In cribrandis actis facta adiunctaque probata una cum historia totius vitae matrimonialis criteria magni momenti sunt in veritate exquirenda*⁴¹).

Podziw w niniejszym wyroku budzi jednak przede wszystkim argumentacja faktyczna. Najpierw sędzia na podstawie oświadczeń powoda dokonuje syntezy jego twierdzeń. Później wskazuje na oświadczenia kobiety, pozwanej w sprawie. To pozwala stwierdzić, na jakie pytania konkretnie należy odpowiedzieć, rekonstruując stan faktyczny, by osiągnąć pewność moralną, konieczną do wydania wyroku. Kolejnym krokiem sędziowskiej oceny dowodów jest zastawienie zeznań świadków z tezami podnoszonymi przez strony sporu.

Analizowany wyrok jest również przykładem znakomitej umiejętności spojrzenia na poszczególne, pozornie nieistotne okoliczności, w perspektywie weryfikacji lub falsyfikacji twierdzeń stron. W niniejszej sprawie doprowadziło to do wniosku o niewiarygodności mężczyzny (*Ast ex atis peculiari via inveniri potest qua vir mendax reperitur*).

W wyroku nie zabrakło odniesienia do uwag obrońcy węzła (nie ma natomiast ani słowa odnośnie do twierdzeń pełnomocnika strony powodowej) ani do wyroku sądu pierwszej instancji.

Turno [...] definitive sententiamus, ad propositum dubium respondentem: Negative, seu non constare de nullitate matrimonii in casu ob exclusa bona sacramenti et prolis ex parte viri actoris”.

⁴¹ Chociaż ostatni „tytuł” jednostki redakcyjnej wyroku zawarty jest w części *in facto*, to jednak kończy się konstatacją ściśle prawną, odnoszącą się do praktycznej aplikacji normy kanonu 1060 KPK/83, więc można uznać, iż odnosi się on do argumentacji prawnej i faktycznej jednocześnie, stąd śmiałość autora niniejszego opracowania do umieszczenia go w tej właśnie części.

Ten wyrok – jako pomocnicze źródło prawa – może stanowić egzemplifikację dla pracowników kościelnego wymiaru sprawiedliwości w zakresie tego, jaki wysiłek należy wkładać w rekonstrukcję stanu faktycznego, czyli prawdy o konkretnym małżeństwie, będącym przedmiotem sporu sądowego. Wszakże jedynie na fundamencie uzyskanej pewności moralnej można wyrokować o nieważności małżeństwa. Ta sentencja jawi się jako szczególnie relewantna w czasach tak zwanej „mentalności rozwodowej”, której mogą niekiedy ulegać także osoby, które zaangażowane są w kościelny wymiar sprawiedliwości. Ponens wskazuje, że jeśli pomimo gruntownej, rzetelnej i głębokiej analizy oświadczeń stron, zeznań świadków i okoliczności związanych z relacją małżeńską nie osiąga się pewności moralnej co do nieważności węzła, należy zawyrokować na korzyść *vinculum matrimonii*.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Sententia c. Salvatori, Romana, Decisiones seu sententiae selectae inter eas quae anno 2012 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae 104 (2012), 210–217.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti pape XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1956.
- Iohannes Paulus II, *Ad Tribunalis Sacrae Romanae Rotae Decanum, Praelatos Auditores, Officiales et Advocatos, novo Litibus iudicandis ineunte anno: de veritate iustitiae matre*, Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale 72 (1980), 172–178.
- Iohannes Paulus II, *Ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte*, Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale 82 (1990), 872–877.

Opracowania

- Andriano V., *La normativa canonica sul matrimonio e la riforma del processo di nullità*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2016.
- Góralski W., *Domniemanie prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku*, *Ius Matrimoniale* 10 (16) 2005, 119–137.
- Viladrich P.J., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095–1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. z hiszp. S. Świaczny, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002.

**DIRECTIVE OF THE EVALUATION
OF EVIDENCE BY AN ECCLESIASTICAL JUDGE IN CASE
OF NULLITY OF MARRIAGE.
COMMENTARY ON THE ROMAN ROTA SENTENCE CORAM
SALVATORI OF 6TH JULY 2012**

Summary

This scientific paper is a commentary on a negative sentence of the Tribunal of the Roman Rota about nullity of marriage which supposed to be caused by an exclusion of *bonum prolis* and *bonum sacramenti* by a petitioner. The structure of the sentence is unusual because argumentation produced “*in iure*” contains only few short phrases regarding matrimonial consent as an efficient cause of marriage and totally does not concern the content of expressions “good of offspring” and “good of the Sacrament”. However, the Judge has profoundly analysed the directives of the evaluation of evidence. The section of the sentence, which refers to a factual state, is an outstanding example of a reliable analysis of declarations of the parties and testimonies of witnesses and compares them to all other circumstances of the case. They are aimed at reconstruction of the factual state, as accurately as possible, in order to receive moral certitude which is crucial to pass a sentence.

Key words: evidence, good of offspring, nullity of marriage, Roman Rota, sentence

Nota o Autorze

Ksiądz **Adam MŁYNARCZYK** – prezbiter archidiecezji częstochowskiej, mgr lic. teologii (UPJP II – Kraków), student Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Wydział Prawa Kanonicznego), członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich. Zainteresowania naukowe: kanoniczne prawo małżeńskie, prawo liturgiczne. ORCID ID: 0000-0003-1303-1036
Kontakt e-mail: mlynarczyk@mailplus.pl